

Polskie powietrze to trucizna

3 grudnia 2015

Polska czerwona plamą na mapie Europy – stężenie benzenu, trujących pyłów i innych zanieczyszczeń należy do najwyższych na kontynencie. Tak wynika z opublikowanego właśnie raportu Komisji Europejskiej.

Polska znajduje się w czołówce większości zestawień, pokazujących stężenie różnych trujących substancji, którymi oddychać muszą mieszkańcy w Europie. Znacznie przekroczone są normy pyłów PM_{2,5} i PM₁₀ (numer oznacza rozmiar cząsteczek, wchodzących w ich skład) – w ogromnej większości rozmieszczonych w Polsce punktów pomiarowych odnotowano ponad 75 µg/m³. Według opublikowanych dwa lata temu w prestiżowym wydawnictwie medycznym „The Lancet” badań, przeprowadzonych na próbie ponad 300 tys. ludzi w dziewięciu krajach europejskich, wzrost stężenia o 10 µg/m³ w powietrzu powoduje wzrost prawdopodobieństwa zachorowania na raka płuc o 22 proc. w przypadku P₁₀ i aż 36 proc. dla P_{2,5}. Komisja Europejska ocenia, że w 2012 r. w Polsce aż 44,6 tys. przedwczesnych zgonów związanych było z obecnością w powietrzu drobniejszych pyłów – jeśli porównać to do liczby mieszkańców, jesteśmy na niechlubnym pierwszym miejscu w Europie.

Polska jest też liderem, jeśli chodzi o stężenie wyjątkowo trujących benzopirenów. To właśnie te substancje trują palaczy tytoniu. W żadnym innym kraju Europy nie doszło do tak znacznego, czterokrotnego przekroczenia norm. Ponad połowa wszystkich przypadków zachorowań na raka płuc, wywołanych obecnością benzopirenów ma miejsce w Polsce i w Rumunii. W naszym powietrzu jest też zbyt wysokie stężenie arsenu, który przyjmowany długotrwale może powodować przewlekły kaszel, arytmie serca czy problemy z układem nerwowym. Według sumującego wszystkie dane współczynnika AEI (ang. Average Exposure Indicator), wskaźnik średniego narażenia na zanieczyszczenia) Polska zajmuje drugie miejsce – po Bułgarii.

Komisja Europejska podkreśla w swoim raporcie, że zanieczyszczenie powietrza ma wpływ na zdrowie człowieka nie tylko w sposób bezpośredni, poprzez ekspozycję na trujące pyły, ale też przez skutki, jakie powoduje w środowisku naturalnym i rolnictwie. Polska jest wymieniana jako jeden z krajów, gdzie zagrożona jest jakość zbiorów pszenicy.

Publikowane dane nie są niczym nowym, a podobne wnioski płyną z regularnie pojawiających się raportów UE. Wśród 10 najbrudniejszych i najbardziej trujących swoich mieszkańców miast we wspólnocie znalazło się aż sześć ośrodków z Polski; najtrudniejsza jest oczywiście sytuacja w Krakowie. Szacuje się, że mieszkanie w stolicy Małopolski jest równoważne z wypalaniem dziennie dziewięciu papierosów.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu